

POSTANOWIENIE

Dnia 12 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **D. P.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.

w Izbie Karnej

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2025 roku

na posiedzeniu bez udziału stron

sprawy w przedmiocie pisma skazanego sygnalizującego potrzebę wznowienia postępowania kasacyjnego zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2020 roku, sygn. akt II KK 233/19

na podstawie art. 540 § 1 k.p.k. *a contrario* oraz art. 638 k.p.k.

postanowił:

1. stwierdzić niedopuszczalność wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2020 roku, sygn. akt II KK 233/19;
2. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 15 października 2025 roku skazany D. P. wskazał na potrzebę wznowienia z urzędu postępowania kasacyjnego zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2020 roku, sygn. akt II KK

233/19. W argumentacji wniosku wskazano, że w postępowaniu kasacyjnym zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza wymieniona w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a to z uwagi udział w rozpoznaniu kasacji sędzi Sądu Najwyższego Małgorzaty Wąsek-Wiaderek, która na swój urząd powołana została w 2018 roku na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Przypomnieć trzeba, że zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie zgodnie wskazuje się, iż wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w związku z ujawnieniem się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko z urzędu, nie zaś na wniosek strony (zob. np. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2005 r. sygn. I KZP 5/05). Pismo sygnalizacyjne złożone w trybie art. 9 § 2 k.p.k. nie implikuje po stronie sądu, do którego skierowano ów wniosek, ani prawa, ani obowiązku jego rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2022 r., sygn. IV KZ 55/21). Jednocześnie brak jest możliwości postąpienia z pismem sygnalizacyjnym tak, jakby stanowiło ono wniosek o wznowienie postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2021 r., sygn. V KZ 39/21). Okoliczności w nim podniesione mogą jedynie zostać zweryfikowane z urzędu.

Pismo winno zatem zostać potraktowane jako sygnalizacja potrzeby wznowienia postępowania z urzędu i w takim trybie ocenione. Rzecz jednak w tym, że w okolicznościach prawnych niniejszej sprawy brak było podstaw do dokonywania oceny pisma nawet w tym trybie. Przypomnieć bowiem należy, iż już w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2000 r., sygn. akt I KZP 37/2000 (OSNKW 2000, z. 9-10, poz. 78), podkreślono, iż oddalenie kasacji jest jakościowo czymś zupełnie odmiennym niż utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy. Oddalając kasację sąd orzeka jedynie o niezasadności wniesionej skargi kasacyjnej, nie wkracza zaś w żadnym zakresie w sferę, w której wyrok kończący

postępowanie korzysta już z powagi rzeczy osądzonej. Podkreślono, że z istoty postępowania kasacyjnego wynika, że nie jest też ono postępowaniem zmierzającym do rozstrzygnięcia „o zasadności oskarżenia wniesionego w sprawie karnej” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, lecz postępowaniem zmierzającym do zbadania zasadności tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, wniesionego już po prawomocnym zakończeniu postępowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego od wielu lat dominuje pogląd, że niedopuszczalny z mocy ustawy jest wniosek o wznowienie postępowania kasacyjnego, gdyż orzeczenie Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie w rozumieniu art. 544 § 2 k.p.k. w zw. z art. 540 § 1 k.p.k. Orzeczeniem takim może być jedynie wydane przez Sąd Najwyższy, po uchyleniu w wyniku kasacji prawomocnego wyroku, orzeczenie następcze o umorzeniu postępowania lub o uniewinnieniu oskarżonego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 12 kwietnia 2001 r., III KO 53/99, OSNKW 2001, z. 7-8, poz. 67, 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00, OSNKW 2001, z. 9-10, poz. 83, 25 listopada 2010 r., V KO 87/10, R-OSNKW 2010, poz. 2369 i powołane w nim orzeczenia, 19 sierpnia 2015 r., IV KO 46/15, OSNKW 2015, z. 12, poz. 104).

W judykaturze istnieje co prawda pogląd odmienny, dopuszczający możliwość wznowienia postępowania kasacyjnego w sytuacji analogicznej jak przedmiotowa, jednak przedstawiana na jego poparcie argumentacja nie jest trafna, a przynajmniej przekonująca na tyle, aby doprowadzić do diametralnej zmiany ugruntowanego postrzegania relacji postępowania kasacyjnego i wznowieniowego, któremu wyraz daje wieloletnie ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym także w składzie poszerzonym – patrz postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2023 r., I KZP 17/22, OSNK 2023/4/20 (por. także postanowienie SN z dnia 30 marca 2023 r., I ZO 76/22, LEX nr 3511709). Dostrzec również należy, że kwestia dopuszczalności wznowienia postępowania kasacyjnego stała się przedmiotem obszernych rozważań Sądu Najwyższego przedstawionych w postanowieniu z 9 lipca 2025 roku, gdzie jednoznacznie

wykluczono dopuszczalność takiego postępowania (postanowienie SN z dnia 9 lipca 2025 r., I KK 17/25, LEX nr 3889194).

Powyższego nie zmieniają także tezy wynikające z orzecznictwa międzynarodowych trybunałów, bowiem nie stwarzają one nowej formalnej podstawy umożliwiającej wzruszanie ostatecznych orzeczeń Sądu Najwyższego w przedmiocie kasacji, nieodnoszących się do odpowiedzialności karnej danej osoby. Kwestia ta również została szeroko zaprezentowana w ostatnim z przywołanych judykatów i nie ma potrzeby jej ponawiania.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że wyrażona przez skazanego w piśmie sygnalizacyjnym argumentacja dotycząca organu wnioskującego o powołanie sędzi Sądu Najwyższego Małgorzaty Wąsek-Wiaderek nie polega na prawdzie. Jak wynika bowiem z powszechnie dostępnych danych, kandydatura ta została przedstawiona Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa Nr 194/2017 z dnia 26 maja 2017 r., a zatem przed zmianami dokonanymi przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

Argumentacja przedstawiona powyżej dotyczy jednak wszystkich sędziów, powołanych na pełnione stanowiska w różnych okresach, a co za tym idzie w oparciu o różne normy prawne regulujące procedurę konkursową przed Krajową Radą Sądownictwa. Dość zaznaczyć, że Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie uznawał działalność KRS za sprzeczną z zapisami Konstytucji RP (wyrok z dnia 29 listopada 2007 r., SK 43/06, OTK-A 2007, nr 10/A, poz. 130; wyrok z dnia 16 kwietnia 2008 r., K 40/07, OTK ZU 2008, nr 3/A, poz. 44; wyrok z dnia 27 maja 2008 r., SK 57/06, OTK ZU 2008, nr 4/A, poz. 63; wyrok z dnia 19 listopada 2009 r., K 62/07, OTK ZU 2009, nr 10/A, poz. 149; wyrok z dnia 20 czerwca 2017 r., K 5/17, OTK-A 2017, poz. 48). Orzeczenia te dotyczyły tak istotnych kwestii dla procesu nominacji sędziowskich, jak kompetencji Krajowej Rady Sądownictwa ustalania kryteriów oceny kandydatów na stanowiska sędziowskie, udziału w posiedzeniach osób upoważnionych przez członków KRS celem wypowiedzania się w ich imieniu, braku możliwości odwołania się od uchwał KRS (całkowitego wyłączenia drogi sądowej), ustalania reguł postępowania przed KRS w drodze rozporządzenia czy

wreszcie dokonanej przez samą Krajową Radę Sądownictwa zmiany sposoby liczenia kadencji tego organu – z jednej wspólnej dla wszystkich członków, na indywidualne poszczególnych jej członków.

Warte przy tym podkreślenia jest to, że stwierdzając tak wiele istotnych i oczywistych uchybień gwarancjom konstytucyjnym w działalności KRS, Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie odmawiał możliwości weryfikacji już podjętych przez ten organ decyzji, zwłaszcza w sytuacji skonsumowania uchwały Krajowej Rady Sądownictwa o wskazaniu kandydata na stanowisko sędziowskie wydaniem przez Prezydenta postanowienia powołującego do pełnienia urzędu sędziego (por. A. Roch, Konstytucyjna problematyka wyboru sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa, Prokuratura i Prawo 2021, Nr 7-8, s. 179). W przywoływanym wcześniej wyroku TK z dnia 29 listopada 2007 r. Trybunał stwierdził, że „zasadniczym celem kontroli konstytucyjności prawa jest ochrona Konstytucji. Stwierdzenie niekonstytucyjności określonych przepisów powinno zawsze prowadzić do zapewnienia lepszej realizacji norm konstytucyjnych, nie może natomiast w żadnym wypadku prowadzić do powstania skutków, które powodują poważniejsze (naruszenie – przyp. SN) norm konstytucyjnych niż samo naruszenie Konstytucji przez uchwalenie badanych przepisów. Z tego względu, badając konstytucyjność prawa, Trybunał Konstytucyjny rozważa konsekwencje wydawanych przez siebie rozstrzygnięć. Należy ponadto podkreślić, że konsekwencje naruszenia Konstytucji przy stanowieniu prawa zależą m. in. od charakteru i wagi naruszenia prawa. Zastosowanie niekonstytucyjnego przepisu przez organy stosujące prawo nie musi prowadzić do wadliwości wszystkich aktów indywidualnych wydanych na podstawie tego przepisu. W rozpoznawanej sprawie stwierdzona niekonstytucyjność dotyczy prawa obywatela dostępu do służby publicznej. Nie doszło wszakże do powołania na stanowiska sędziowskie osób, które nie spełniałyby wymogów ustawowych. Osoby powołane na stanowiska sędziowskie mają wszystkie wymagane przez prawo kwalifikacje do zajmowania tych stanowisk. W tym kontekście stwierdzenie niekonstytucyjności (...) ustawy nie uzasadnia kwestionowania legalności aktów powołania sędziów wydanych po przeprowadzeniu postępowania przy zastosowaniu kryteriów oceny określonych na podstawie wymienionego przepisu. Za przedstawioną tutaj oceną skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

przemawia również konieczność zapewnienia stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, a także zasada zaufania jednostki do państwa i prawa, nakazująca ochronę sytuacji prawnych osób powołanych na stanowiska sędziowskie na podstawie dotychczasowych przepisów. (...) **Wzruszenie aktów indywidualnych lub wznowienie postępowania nie jest dopuszczalne, jeżeli prowadziłoby do powstania skutków niezgodnych z Konstytucją. Z tych względów nie ma konstytucyjnych podstaw do wznowiania postępowań prowadzonych w celu obsadzenia stanowisk sędziowskich**".

Reasumując zatem, z przedstawionych wyżej względów, wobec niedopuszczalności wznowienia z urzędu jakiegokolwiek postępowania kasacyjnego, w szczególności z uwagi na tryb powołania sędziego, należało stwierdzić także niedopuszczalność wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2020 roku, sygn. akt II KK 233/19, w którym to w skład Sądu wchodziła sędzia Sądu Najwyższego Małgorzata Wąsek-Wiaderek.

Wobec powyższego orzeczono jak na wstępie, kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego na podstawie art. 638 k.p.k. obciążając Skarb Państwa.

[J.J.]

[a.ł]